

→ lat
Biblioteka Rumia

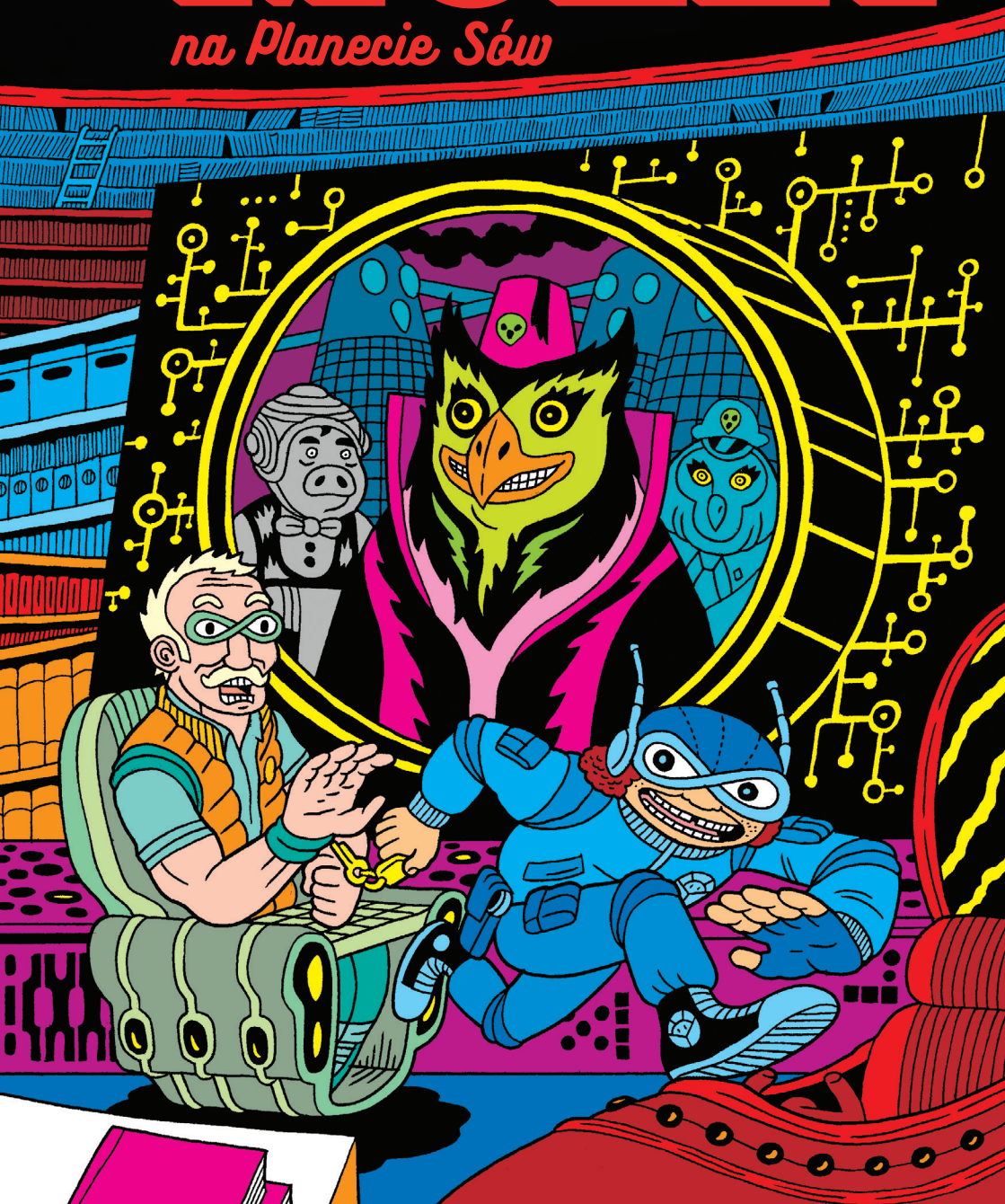


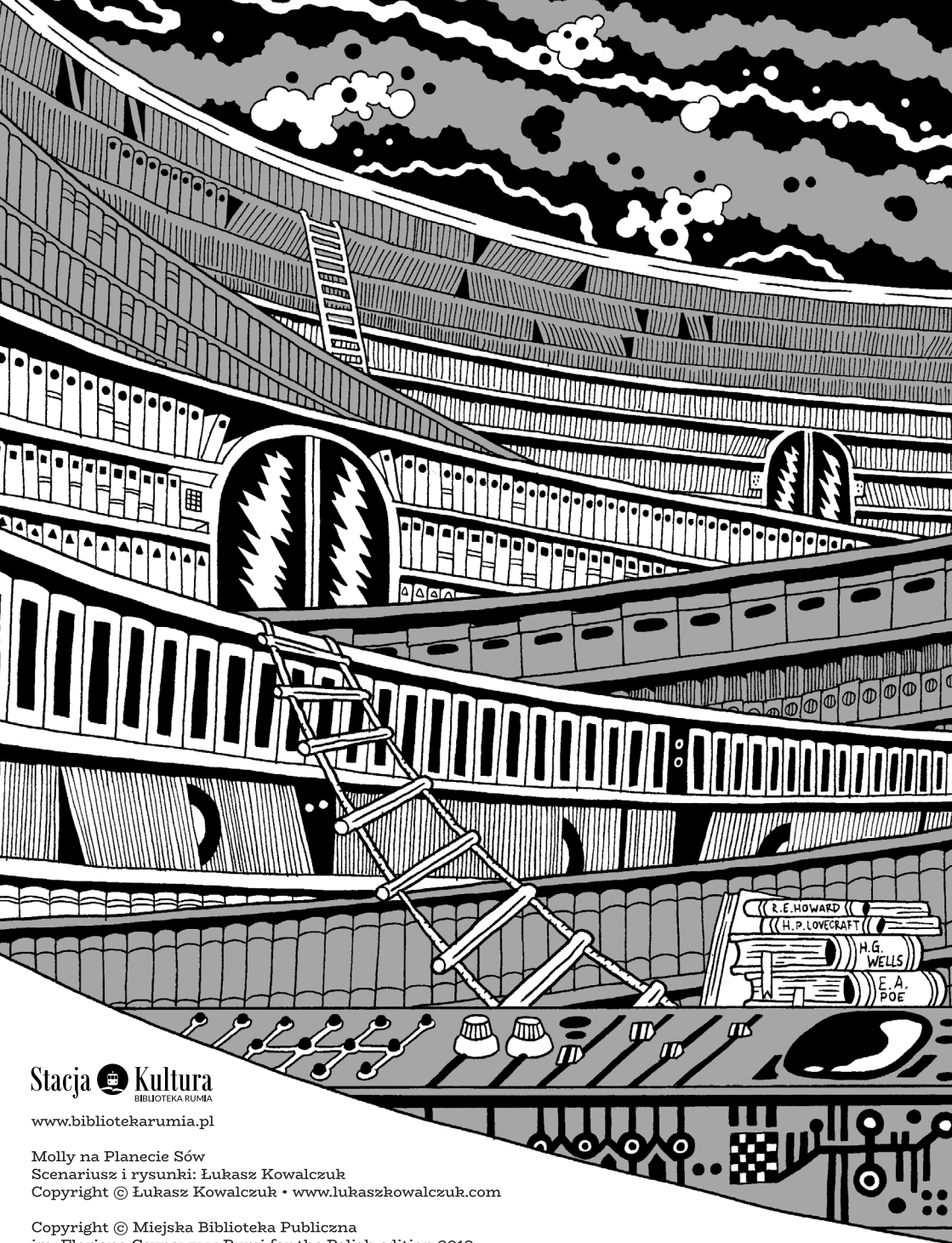
KOMIKS
BEZPŁATNY

Łukasz Kowalczyk

MOLLY

na Planecie Sów





Stacja  Kultura
BIBLIOTEKA RUMIA

www.bibliotekarumia.pl

Molly na Planecie Sów
Scenariusz i rysunki: Łukasz Kowalczyk
Copyright © Łukasz Kowalczyk • www.lukaszkowalczyk.com

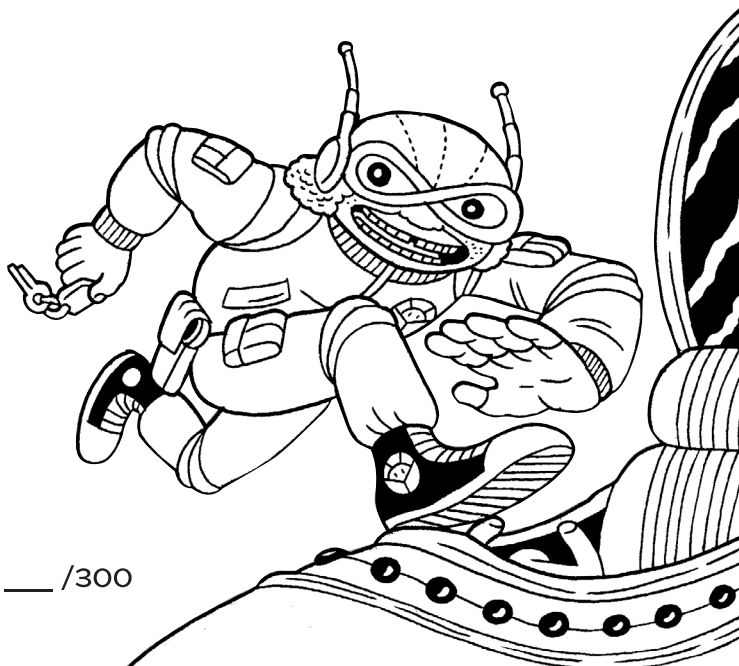
Copyright © Miejska Biblioteka Publiczna
im. Floriana Ceynowy w Rumia for the Polish edition 2018
All rights reserved

Druk i oprawa: Foto i Druk • www.fotoidruk.pl
ISBN: 978-83-951186-0-9 • Rumia 2018 • Wydanie pierwsze

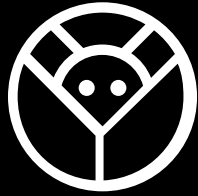


MOLLY

na Planecie Sów



Stacja Kultura znalazła się w pobliżu Planety Sów. Ponoć znajduje się tu ogromna biblioteka. Mieszkańcy są przyjaźnie nastawieni.



STOWARZYSZENIE MOLI

Starożytna organizacja, założona w XXII wieku przez bibliotekarzy, księgarzy, antykwariuszy, pisarzy... ludzi, którzy związali swoje życie z książkami. Hawking, Molly i Pancernikruk są ostatnimi Molami. Statek, którym podróżują, nazywa się Stacja Kultura. To mobilna biblioteka. Z zewnątrz wygląda niepozornie, ale w środku, dzięki geniuszowi fizyka-architekta Hawkinga, znajduje się największa biblioteka w kosmosie.

Mole wciąż powiększają swój zbiór, a ich misja nie ma końca. "Uczymy się całe życie" – tak brzmi ich motto. Dzielą się wiedzą wszędzie tam, gdzie docierają. Stacja jest łakomym kąskiem dla wszelakich nikczemników.



MOLLY

Ma 13 lat i jest najmłodszą członkinią Stowarzyszenia Moli. Rezolutna, przebojowa, ciekawska, bezpośrednia. Dzięki jej pomysłom, na Stacji nigdy nie jest nudno. Uważa, że książki służą przede wszystkim do czytania, przez co kłóci się często ze swoim dziadkiem. Boi się tylko kosmicznych burz, ale takich naprawdę wielkich.



HAWKING

Prezes Stowarzyszenia Moli.

Biologiczny dziadek Molly, zaopiekował się wnuczką, po tym, jak jej rodzice zniknęli w trakcie jednej z misji. Genialny fizyk i architekt, wynalazca, bibliofil. Choroba spowodowała, że nie może chodzić. Dbą o swoją tężyżnę fizyczną i pilnuje porządku na Stacji. Lepiej nie wypowiadać przy nim słowa "kaleka".



EDGAR

Pancernikruk, ocalony z laboratorium doktora Frankenmarsa. Mutant, miał być sprzedany do nielegalnej hodowli podobnych jemu stworzeń na Planecie Jedenaście. Trudno powiedzieć, czy jest bardziej pancernikiem, czy krukami. Nie mówi wiele, jeśli się już odzywa, to marudzi. Za to dużo je i śpi. Edgar to imię nadane mu przez Hawkinga. Molly wolała Howarda.

WITAMY SERDECZNIE NA ORBICIE PLANETY SÓW! PANIE HAWKING, WIELE O PANU SŁYSZELIŚMY, ZAPRASZAMY DO LADOWANIA I ZAPOZNANIA SIĘ Z NASZĄ BIBLIOGRAFIĄ.

TAK, OCZYWIŚCIE, MUSZE USTALIĆ KILKA KWESTII Z ZAŁOGĄ... MOLLY, A TY DOKĄD!?

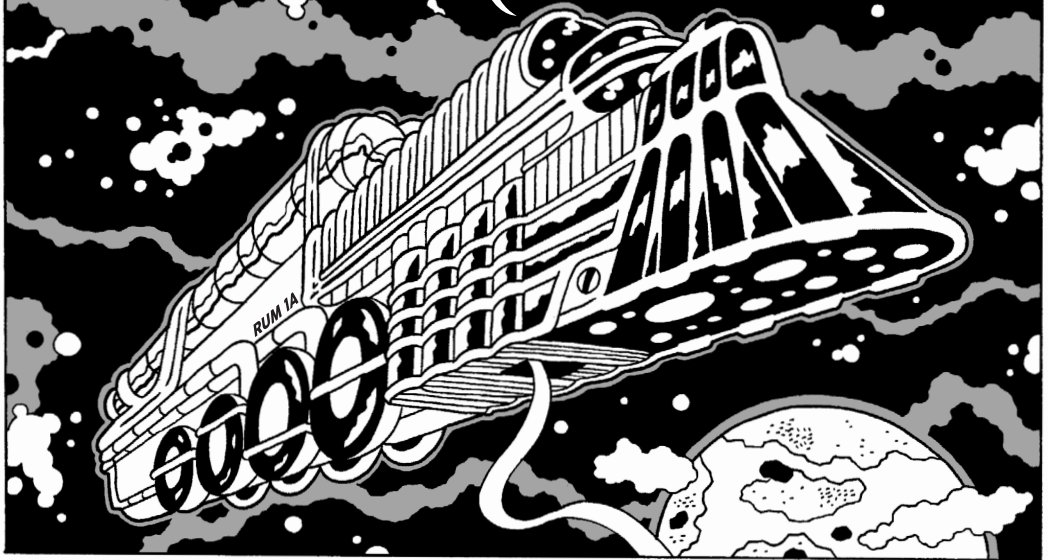
LECĘ ZOBACZYĆ, CO TO ZA JEDNI. ZABIORĘ EDGARA, WRÓCIMY NA KOLACJĘ!

Ścigacz M61 X-5
wystartował, zanim
Hawking zaprotestował.

SKARANIE Z TYM
DZIECIAKIEM.

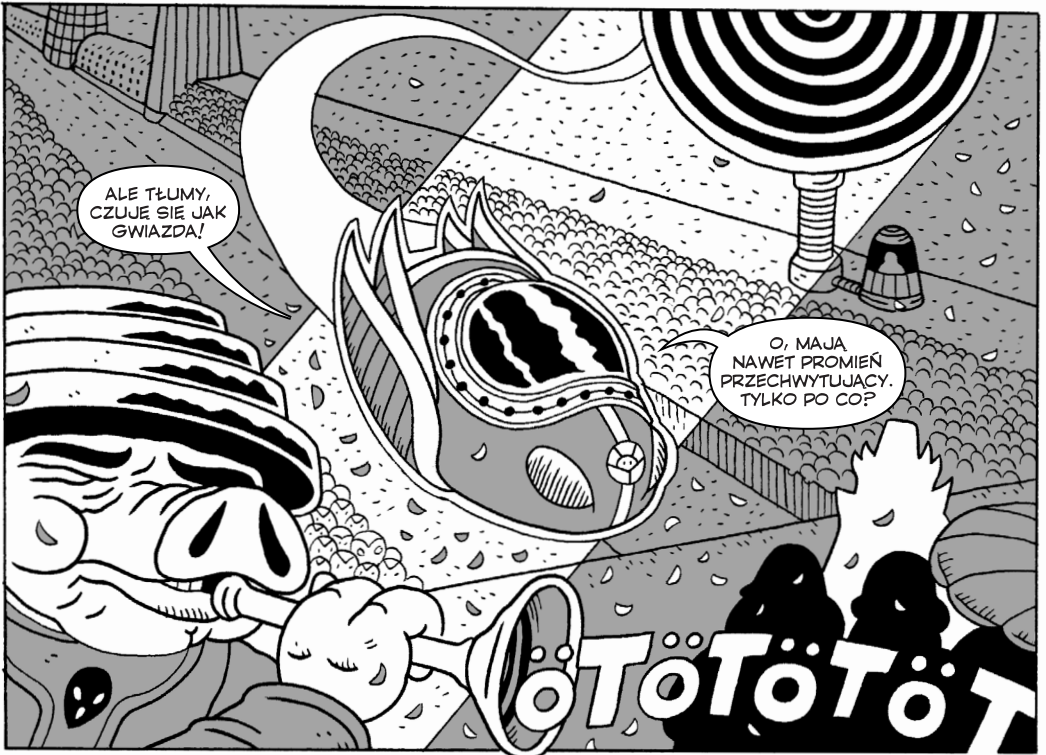
EDGAR!
PILNUJ
MOLLY!

MOLLY!
MIEJ NA OKU
EDGARA!



ALE TŁUMY,
CZUJE SIĘ JAK
GWIAZDA!

O, MAJĄ
NAWET PROMIEN
PRZECHWYTUJĄCY.
TYLKO PO CO?







JEDZIEMY DO BIBLIOTEKI!

WSZYSTKO W SWOIM CZASIE, NAJPIERW KRÓTKA WYCIECZKA.

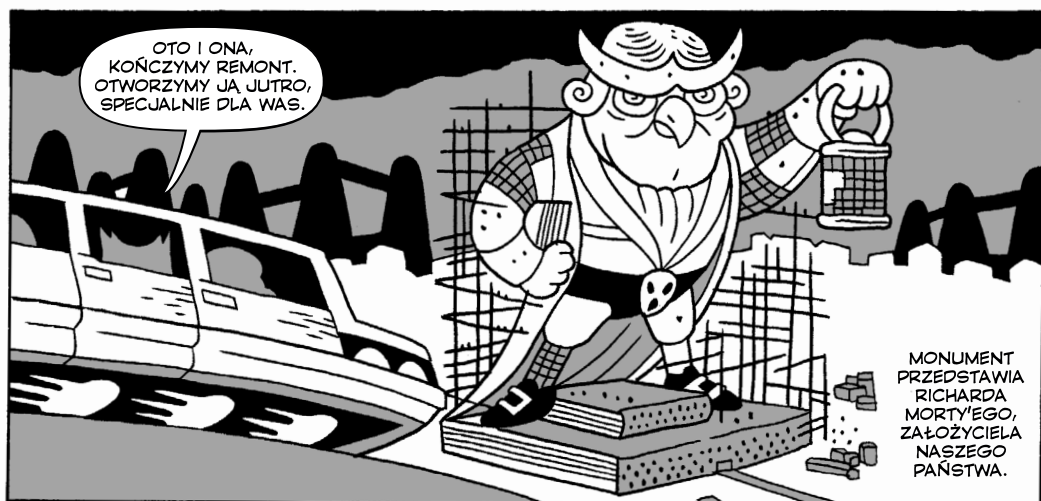
LIMUZyna CZEKA.



DUŻO TU ŚWIŃ I WSZYSTKIE NOSZĄ TAKIE ŚMIEZNE CZAPKI.

TRADYCYJNE NAKRYCIE GŁOWY, NIE WYCHODZĄ BEZ NIEGO Z DOMU.

PANIE GORDON, TO BARDZO CIEKAWIE, ALE CHCIAŁABYM ZOBACZYĆ WASZĄ BIBLIOTEKĘ.



OTO I ONA, KOŃCZYMY REMONT. OTWORZYMY JA JUTRO, SPECJALNIE DLA WAS.

MONUMENT PRZEDSTAWIA RICHARDA MORTY'EGO, ZAŁOŻYCIELA NASZEGO PAŃSTWA.

PRZYBYŁ TU, WIELE LAT TEMU,
NIOSĄC KRUŻGANEK OŚWIATY.
MIAŁ TEŻ ZE SOBA BRONŃ,
NA WYPADEK. GDYBY MIESZKAŃCY
OKAZALI SIĘ ODPORNI NA WIEDZĘ.



ZWYCIĘŻYLIŚMY
I PRZEJELIŚMY
WŁADZĘ NAD
PLANETĄ.

TO BYŁO TAK
NATURALNE,
JAK INTELIGENCJA
NASZEGO
GATUNKU.

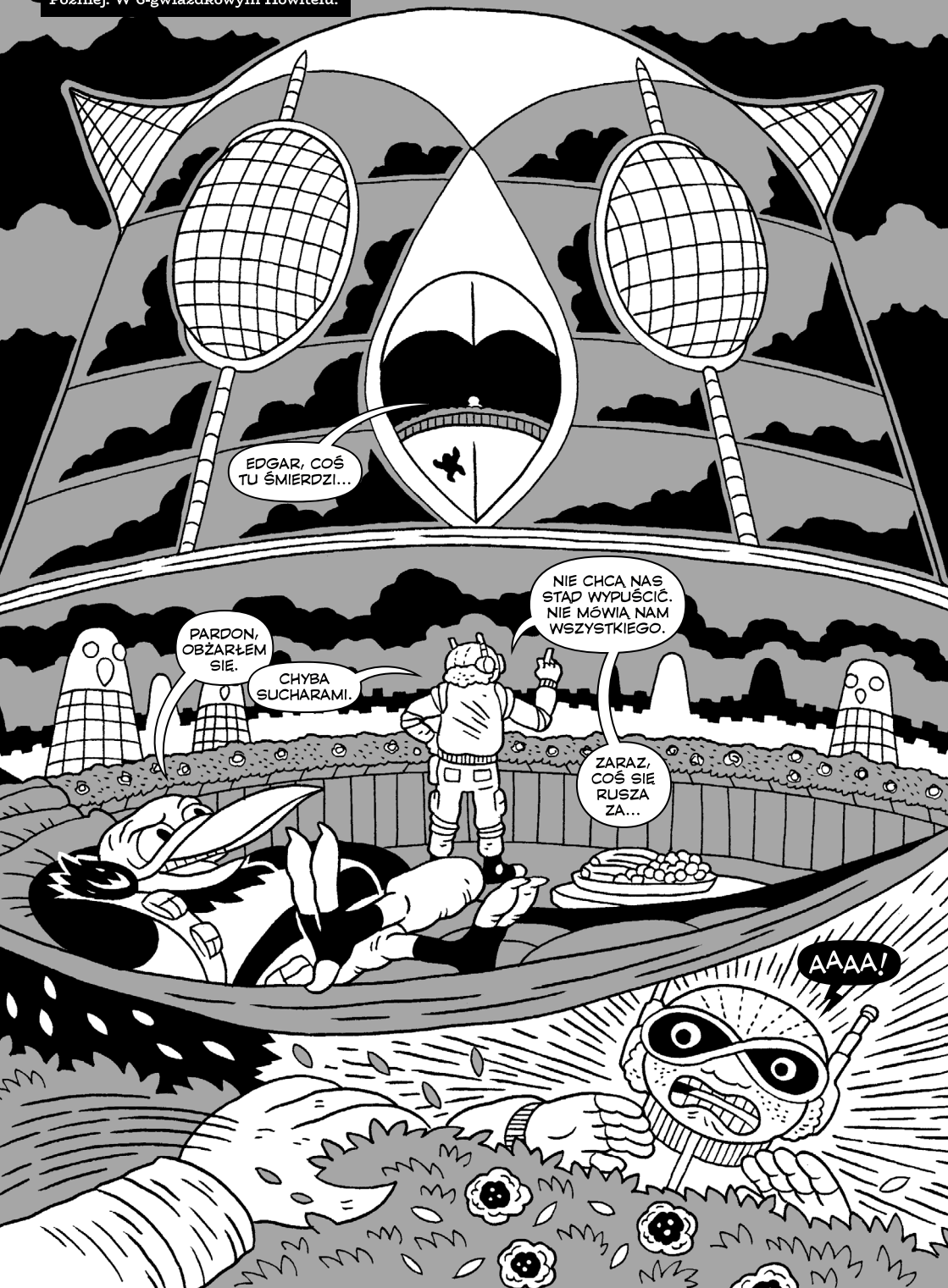
WUJKU...

OCH, NIE
PRZERYWAJ,
DOROŚŁY
MÓWI.



Molly i Edgara zaproszono na wystawną kolację.





EDGAR, COŚ
TU ŚMIERZI...

PARDON,
OBŻARŁEM
SIĘ.

CHYBA
SUCHARAMI.

NIE CHCA NAS
STAD WYPUŚCIĆ.
NIE MÓWIA NAM
WSZYSTKIEGO.

ZARAZ,
COŚ SIĘ
RUSZA
ZA...

AAAA!



WUJEK
WAS OKŁAMAŁ!
SOWY PRZYBYŁY TU
JAKO KOSMICZNI PIRACI,
A RICHARD MORTY BYŁ
NAJSTRASZNIJSZYM
KORSARZEM.

BÖM!

WSZYSTKO
ZAGARNĘŁ SIŁĄ!
JESTEŚCIE W ŚMIERTELNYM
NIEBEZPIECZEŃSTWIE.
GORDON COŚ KNUJWE,
I MA TO ZWIĄZEK
Z BIBLIOTEKAMI.
WASZA I NASZA!

A WIEC DO
BIBLIOTEKI!
EDGAR, TY
PRZODEM.

NARESZCIE
COŚ SIĘ
DZIEJE.

POK!







BUŁKA
Z MASŁEM.
PYK!

TO BYŁO
ZA PROSTE.

CZEŚĆ,
DZIECIAKI!
CZEKAŁIŚMY
NA WAS.

ZA DUŻO
MYŚLISZ,
CHŁOPCZE.

RICHARD MORTY!
MYŚLAŁEM, ŻE...

DAMIEN JUŻ
MNIĘ PRZEDSTAWIŁ,
A WIEC DO RZECZY,
ZAPRASZAM NA DÓŁ.

JESTEŚMY
SOWAMI
INTERESU.

ZAINTERESOWAŁ NAS
PEWIEŃ PROJEKT.
AUTOROWI ZŁOZYLIŚMY
PROPOZYCJĘ NIE DO
ODRZUCZENIA.

ZGODZIŁ SIĘ,
PO KRÓTKIM
NAMYŚLE.

ZNALEŻLIŚMY RYNEK
ZBYTU, NA DRUGIM KONCU
GALAKTYKI. CYWILIZACJE
ROZWINIĘTA, ALE LENIWA,
ZNUDZONA I PODATNA
NA WPŁYWY.

E-KASK. WIRTUALNE CENTRUM
ROZRYWKI. KUPILI JE WSZYSCY.
PLANETA BYŁA NASZA.

WYSTARCZYŁO
PRZESUNĄĆ JEDNĄ DŹWIGNIE. ŚWINIE NAM
SŁUŻĄ, NAWET O TYM NIE WIEDZĄC. TA PLANETA
TO ZA MAŁO. CHCĘ, OCZYWIŚCIE, RZĄDZIĆ CAŁYM
ŚWIATEM. W WASZEJ STACJI NA PEWNO ZNAJDIEMY
JAKIŚ PRZEPIS. MOLY, ZADZWOŃ DO DZIADKA.
OTO, CO MU
POWIEZ...



CZEŚĆ DZIADKU!
U NAS WSZYSTKO W PORZĄDKU.
SOWY MAJĄ PIĘKNĄ BIBLIOTEKĘ,
ZNAŁAZŁAM "NECRONOMICON",
"PÓŁ WIEKU POEZJI" I ENCYKLOPEDIĘ
GALACTICA. WSZYSTKIE SĄ
W ŚWIETNYM STANIE!

PRZYLEĆ JAK NAUSZYBIEJ,
PAN MORTY, KUSTOSZ,
NIE MOŻE SIĘ DOCZEKAĆ!

BARDZO
SIĘ CIESZE.

ZANIM WYLADUJE,
PRZEŚLE WAM NASZĄ
BAZĘ DANYCH.
POWINNA SIĘ
PRZYDAĆ.

POPROSZE
ADRES.

SOWY_ZONDZOM@GOWL.COM
ZAPISAŁ PAN? ŚWIETNIE.
OCH, JAKIEŚ ZAKŁÓCENIA,

BZZZZZ

A TERAZ DZIECIAKI,
ZAKŁADAJCIE E-KASKI.
ZADEMONSTRUJE WAM GENIUSZ
KRAĐZONEJ TECHNOLOGII!



CO TO ZA MINY?
PRZECIEŻ NIE MÓWIĘM,
ŻE OCALĘ KOMUŚ
ŻYCIE.

OTO SOWILK,
KUPILIŚMY GO NA
PLANECIE 11, OD CZASU
DO CZASU URZĄDZAMY
MAŁY POKAZ.

ŚCIANY SĄ
POSMAROWANE...
PO CO JA O TYM
OPOWIADAM?
NO TAK, JESTEM
TYM ZŁYM.
HA!

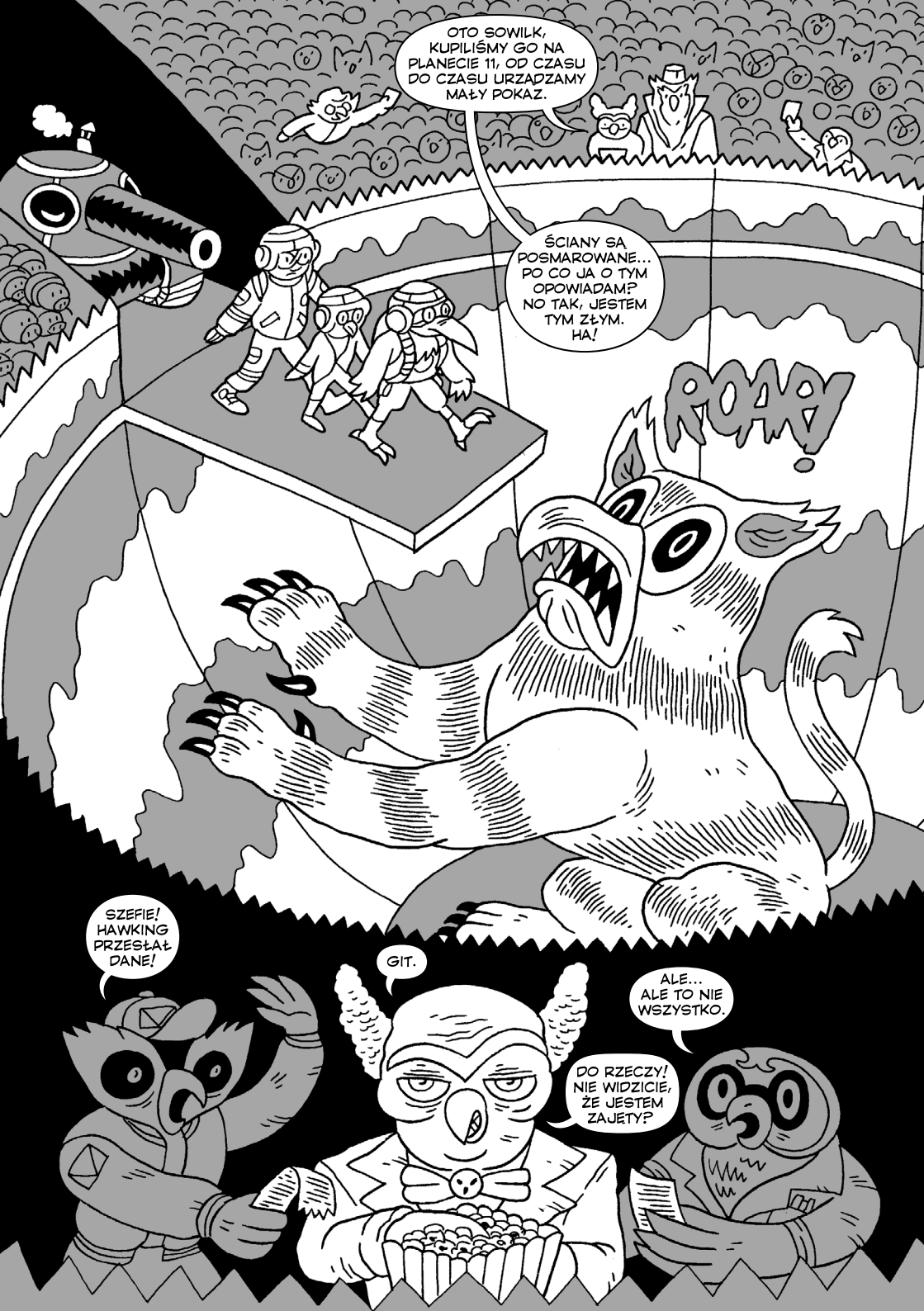
ROAR!

SZEFIE!
HAWKING
PRZESŁAŁ
DANE!

GIT.

ALE...
ALE TO NIE
WSZYSTKO.

DO RZECZY!
NIE WIDZICIE,
ŻE JESTEM
ZAJĘTY?



HAWKING PRZEKAZAŁ COŚ JESZCZE.

E-KASKI PRZESTAŁY DZIAŁAĆ. MAMY...



PRZERABANE!
KONIEC WASZYCH
RZĄDÓW!

"NASZA BIBLIOGRAFIA" P
"KRUŻGANEK OŚWIATY"?
SÉRIO?

BIERZ GO!
MUTANTY
ZAWSZE
RAZEM!

TO WSZYSTKO
WINA TEGO MAŁEGO!
JA TYLKO WYKONYWAŁEM
ROZKAZY! PRZYSIEGAŁM!

KRADZIEŻ PLANÓW E-KASKU TO STARA SPRAWA,
ALE ROZPOZNAŁEM JE OD RAZU. MOLLY UPEWNIŁA MNIE,
ŻE COŚ JEST NIE TAK, PODAJĄC TYTUŁY NIESTNIEJACYCH KSIĄŻEK,
MORTY NAWET SIĘ NIE ZORIENTOWAŁ. SOWY BYŁY TAK
PEWNE SIEBIE, ŻE NIE ZAUWAŻYŁY WIRUSA.

"NATURALNA
INTELIGENCJA",
HE, HE.

DZIEKI!

KLAP!
KLAP!

Z powrotem na
Stacji Kultura.

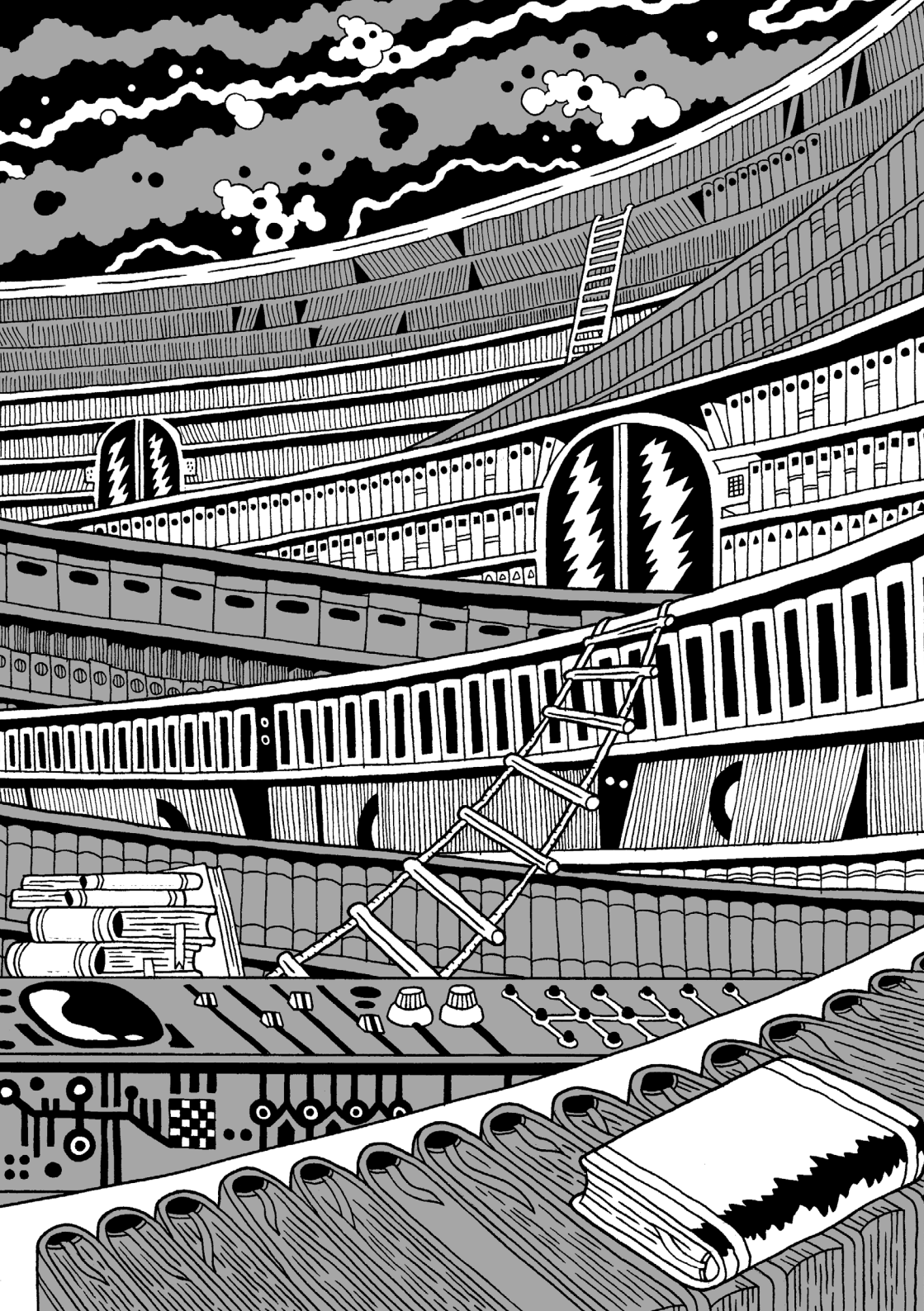
MOLLY!
EDGAR!

DZIADEK!

MOLLY,
MAMY
GOŚCIA?

NIE, DZIADKU.
TO NOWY MÓL.

KONIEC?



Stowarzyszenie Moli podróżuje po kosmosie w poszukiwaniu książek. Ich zbiory, zgromadzone w Stacji Kultura, są największe we wszechświecie. Załoga Stacji to troje Moli: Hawking, Molly i pancernikruk Edgar. Trafiają na orbitę Planety Sów, na której znajduje się ogromna biblioteka. Sowy są przyjaźnie nastawione. Zbyt przyjaźnie? Jaką tajemnicę skrywa ich Planeta?

Molly na Planecie Sów to przygodowa historyjka dla czytelników w każdym wieku, nawiązująca do tradycji literatury popularnej.

Komiks został wydany z okazji 70-lecia Biblioteki Rumia.

